

Pandemia została skutecznie zakończona?

28 listopada 2020

„National Herald” donosi, że nie potrzeba szczepionek, ponieważ pandemia COVID-19 skończyła się.



„Pandemia została skutecznie zakończona i może być łatwo opanowana przez prawidłowo działającą służbę zdrowia NHS (National Health Service). W związku z tym kraj powinien mieć możliwość natychmiastowego powrotu do normalnego życia” – mówi były wiceprezes firmy Pfizer.

Podczas gdy firma farmaceutyczna Pfizer trafiła na pierwsze strony gazet po wyprodukowaniu szczepionki na koronawirusa, były wiceprezes i główny naukowiec firmy, dr Michael Yeadon, powiedział, że nie ma potrzeby stosowania jakichkolwiek szczepionek, aby położyć kres pandemii COVID-19.

Według artykułu opublikowanego w „Lockdown Sceptics”, dr Michael Yeadon napisał: „Absolutnie nie ma potrzeby stosowania szczepionek, aby ugasić pandemię. Nigdy nie słyszałem takich bzdur mówiących o szczepionkach. Nie szczepi się osób, które nie są zagrożone chorobą. Nie należy też planować szczepienia milionów sprawnych i zdrowych ludzi szczepionką, która nie została szeroko przetestowana na ludziach”. Jego uwagi kończą się obszerną krytyką przedstawioną przez Scientific Advisor Group for Emergencies (SAGE), agencję rządową Wielkiej Brytanii, której zadaniem jest doradzanie rządowi centralnemu w sytuacjach kryzysowych. SAGE odegrała ważną rolę w określaniu zasad publicznych blokowania gospodarki i funkcjonowania pracy szeregu instytucji (lockdown'ów) w Wielkiej Brytanii w odpowiedzi na wirusa COVID-19.

Yeadon zwraca również uwagę na fundamentalne błędy SAGE w ich

założeniach, które powodują, że ich ogólne wnioski są radykalnie błędne, prowadząc do „torturowania ludności przez ostatnie siedem miesięcy”. „SAGE twierdzi, że wszyscy byli narażeni, a tylko 7% zostało zakażonych. Myślę, że to dosłownie niewiarygodne. Zignorowali wszelkie precedensy w dziedzinie pamięci immunologicznej przeciwko wirusom układu oddechowego. Albo nie widzieli, albo zignorowali doskonałą jakość pracy wielu wiodących światowych immunologów klinicznych, z których wynika, że około 30% populacji miało wcześniej nabytą odporność”.

„Powinni byli również wykluczyć z grona osób podatnych dużą podgrupę najmłodszych dzieci, które jak sądzi się nie zarażają prawdopodobnie dlatego, że ich niedojrzała biologia oznacza, że ich komórki wykazują mniejszą ekspresję receptora białkowego zwanego ACE2. Nie zakładałem, że wszystkie małe dzieci nie uczestniczą w transmisji, ale uważam, że dwie trzecie zachowują odporność. To i tak nie jest daję podstaw do przyjętych rozwiązań” – napisał Yeadon.

„Zatem firma SAGE w oczywisty sposób myli się w jednej naprawdę kluczowej zmiennej: zakładali brak wcześniejszej odporności, podczas gdy dowody wyraźnie wskazują na wartość około 30% (i prawie 40%, jeśli uwzględnić małe dzieci, które technicznie są raczej „oporne” niż „odporne”) – stwierdził Yeadon. „Biorąc pod uwagę rzeczywistość odporności stadnej, kiedy podatność na wirusa spada tak nisko, że wynosi około 28–35%, populacja nie może już dłużej podtrzymywać rozprzestrzeniającego się wybuchu choroby, a zatem wirus zanika i znika. Pandemia już się skończyła i może być łatwo rozwiązana przez prawidłowo działającą NHS. W związku z tym kraj powinien mieć możliwość natychmiastowego powrotu do normalnego życia” – podsumowuje Yeadon.

Jak na razie brak posłuchu dla zdrowego rozsądku, a zamiast tego tworzony jest w Wielkiej Brytanii fundusz pomocowy dla osób, które doświadczają powikłań poszczepiennych.

Opracowane: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net